

→ OD WRZEŚNIA

TEATR NOWY PROXIMA PRZY KRAKOWSKIEJ

MARTA GRUSZECKA

Zmiany, zmiany... Kamienica zamiast piwnicy, pod szyldem teatru dodatkowo kawiarnia literacka, klub muzyczny, a nawet kino, zaś w jego nazwie, po raz pierwszy w Polsce, tytuł sponsora. 9 września Teatr Nowy w Krakowie otworzy swoje drzwi przy Krakowskiej 41 jako Teatr Nowy Proxima.

Na drugie piętro starej kamienicy przy ulicy Krakowskiej 41 na Kazimierzu, do miejsca, które na swoją nową siedzibę wybrał Teatr Nowy, prowadzą długie i kręte schody. Po wyjściu na górę wita nas ogromna sala wypełniona... gruzem. Remont wnętrza budynku trwa w najlepsze. - Pierwsza podłoga była kładzona tutaj sto lat temu. Od czerwca jesteśmy na etapie zdzierania jej warstw, na szczęście już od piątku, dzięki wsparciu dewelopera Krzysztofa Tętnowskiego, zaczynamy lać beton. Potem pójdzie z górki - mamy już zamówioną widownię, kotary... Koniec remontu planujemy na wrzesień - mówi Piotr Sieklucki, dyrektor Teatru Nowego w Krakowie.

WSPARCIE SPONSORÓW

Co to za zmiany? Po prawie 10 latach Teatr Nowy z małej sceny przy Gazowej 21 przenosi się do ogromnego budynku przy Krakowskiej 41. - Teatr Nowy z piwnicy rozrasta się do kamienicy. Jako że razem z Januszem Marchwińskim [aktor, mecenas sztuki - przyp. red.] wynajmujemy całą kamienicę, będzie tutaj miejsce nie tylko na większą przestrzeń teatralną, ale też poszerzenie naszej działalności. Na parterze otwieramy „Kawiarnię Literacką”, która będzie współprowadzona przez Janusza Marchwińskiego i nową sieć księgarni BookBook. Tutaj, oprócz wypicia pysznej kawy, gorącej herbaty, wódeczki czy innych trunków, będzie można wziąć udział w spotkaniach literackich, nad programem których pracujemy razem z Fundacją Miasto Literatury (fundacja również znajduje u nas swoją siedzibę) - mówi dyrektor. Ponadto w piwnicy kamienicy przy Krakowskiej 41 będzie działał klub muzyczny The Club. - W klubie posłuchamy muzyki na żywo, ale też zatańczymy na dyskotekę i pocujemy nocne życie miasta. Nie chcemy ograniczać się do konkretnego repertuaru, otwieramy się na współpracę. Jesteśmy już m.in. po wstępnych usta-

leniach z Unsoundem, który wykorzysta naszą siedzibę do swoich kameralnych przedsięwzięć - zdradza dyrektor.

Teatr, literatura i muzyka w jednym miejscu to nie wszystko. Teatr Nowy chce w nowym budynku uruchomić małe kino. - Chciałbym, żeby Teatr Nowy Proxima przy Krakowskiej 41 był bardzo żywą przestrzenią kulturalną, dlatego oprócz działalności literackiej i muzycznej myślimy też o małym kinie - zdradza Sieklucki.

Do nowego budynku przeniesiony zostanie również program społeczny 60+ Nowy Wiek Kultury, który zajmie się aktorami seniorami. - Teatr uruchomi program dla krakowskich emerytowanych aktorów. Chciałbym, żeby to był dom dla moich profesorów aktorstwa, wybitnych i wspaniałych aktorów - dodaje dyrektor.

Czy zmiana siedziby jest też pretekstem do zmiany oblicza Teatru Nowego? - Drapieżne oblicze teatru i nasz repertuar się nie zmienia. Ale nie będziemy już Teatrem Nowym, a Teatrem Nowym Proxima, pierwszym teatrem w Polsce, który w nazwie wykorzysta swojego sponsora. To chyba jedyne „małżeństwo” sektora kultury z biznesem (no, może

poza Tauron Areną), ale bez sponsora trudno byłoby poradzić sobie z gigantycznym czynszem za wynajem kamienicy... Bez niego czułbym się jak bohater „Ziemi Obiecanej”, który buduje fabrykę, nie mając grosza przy dupie - śmieje się dyrektor. I dodaje: - Obecność Proximy i Janusza Kadeli, jednego z najstarszych krakowskich deweloperów, daje nam spokój i gwarancję bytu. Miasto owszem, również jest naszym partnerem, pomaga nam i stara się zrozumieć nasze potrzeby, jednak samo wsparcie finansowe władz nie wystarczy na działalność teatru.

PREMIERA „SAMOBÓJCÓW”

Otwarcie nowej siedziby planowane jest na wrzesień. - Teatr Nowy Proxima zainaugurujemy premierą „Samobójcy” wg Nikołaja Erdmana. Nomen omen jest to historia dyrektora, któremu nie powiodło się w prowadzeniu teatru, dlatego postanawia popełnić samobójstwo. Przyjaciele urządzają mu na pożegnanie wielki bankiet z wódką, mięsami i rosyjskimi piosenkami w akompaniamencie akordeonów i perkusji. Nasze otwarcie, tak jak w spektaklu, też będzie huczne... Złazczy, że oprócz otwarcia teatru przy Krakowskiej 41 zaczy-



Piotr Sieklucki

namy świętować nasze 10. urodziny, które przypadają w grudniu - mówi Sieklucki. W „Samobójcy” zagrają: Edward Linde Lubaszenko, Tomasz Schimscheiner, Marta Sędzilas, Marzena Ciula, Martyna Krzysztofik, Urszula Kiebzak, Maciej Ferlak, Janusz Marchwiński, Tomasz Kireńczuk, Natan Berkowicz i sam dyrektor teatru, Piotr Sieklucki.

To niejedyna premiera tego sezonu. W planach Teatru Nowego Proxima m.in. spektakl „Przyjdzie Mordor i nas zje” o dziwacznych stosunkach polsko-rosyjsko-ukraińskich, „Las Villas”, koprodukcja o Violetcie Villas (w tej roli Halina Piotrowska) z Teatrem Nowym w Słupsku oraz spektakl dla dzieci w reżyserii Marii Spis, podczas którego dzieciaki będą wędrować po całej kamienicy w poszukiwaniu strachów z baśni braci Grimm. Planowane otwarcie nowej siedziby Teatru Nowego Proxima od 9 do 11 września. ★

NOWE
MIEJSCE